

Liczne manifestacje w 30 rocznicę strajków chłopskich

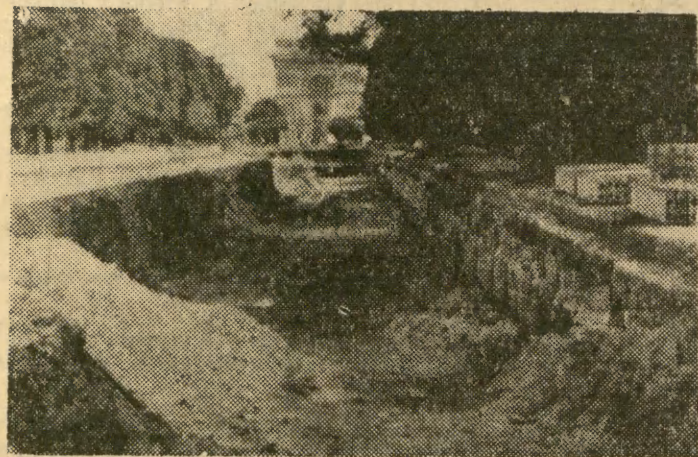
13 sierpnia br. w 30-lecie strajków chłopskich, odbędą się manifestacje ludności. Wielka manifestacja z udziałem przedstawicieli władz centralnych ZSL i PZPR odbędzie się w Majdanie Sieniawskim. Manifestacje o większym zasięgu z udziałem władz wojewódzkich odbędą się w miejscowościach znanych z walk chłopskich m. in. w Dydni pow. Brzozów, Grębowie pow. Tarnobrzeg, Kurówie pow. Bochnia, Jadowie pow. Wołomin.

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA
rok XXII PISMO POPOŁUŚNIOWE Nr 182 (6836)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 5, niedziela 6 sierpnia 1967 r.



Pierwsza elektrownia atomowa w Czechosłowacji

PRAGA

W pilźnieńskich zakładach budowy maszyn „Skoda” zbudowana została pierwsza z trzech turbin o mocy 50 megawatów przeznaczona dla elektrowni atomowej w Bogunicy (zachodnia Słowacja). Elektrownia ta o mocy 150 megawatów będzie pierwszą czechosłowacką elektrownią atomową. Budowana przy pomocy Związku Radzieckiego, elektrownia da pierwszy prąd już w bież. roku.

Perspektywiczny program rozwoju Czechosłowacji przewiduje, że do roku 1980 zostanie zbudowanych 8 elektrowni atomowych dających w sumie 16 mld kilowatogodzin energii.

Ludność arabska odmawia współpracy z okupacyjnymi władzami izraelskimi

NOWY JORK

Stały przedstawiciel Jordani w ONZ, El-Farra, w liście do sekretarza generalnego ONZ U Thanta, zwrócił się z prośbą o rozpowszechnienie w charakterze dokumentów ONZ, tekstów not Rady Miejskiej arabskiej części Jerozolimy i memorandum przedstawicieli ludności arabskiej części Jerozolimy, wystosowanych do izraelskich władz okupacyjnych.

Przedstawiciele ludności arabskiej powiadomili o swej kategorycznej odmowie uznania cenzuralnych poczyną władz izraelskich, mających na celu zaanektowanie jor-

Popioch w okolicy

2,5-metrowy pyton uciekł z ZOO

BELGRAD

W pobliżu jugosłowiańskiego miasta Subotica nad granicą węgierską, z ogrodu zoologicznego zbiegł w niewyjaśnionych okolicznościach, waż pyton, o długości 2,5 m. Wśród ludności zapanowała panika. Rozwieszono plakaty wzywające turystów do zachowania ostrożności i niepozostawiania dzieci bez opieki. Panika jest tym bardziej uzasadniona, że pyton swój ostatni regularny posiłek jadł w dniu 23 lipca.

PARYSKIE WYKOPKI

Władze municypalne Paryża za radą architektów postanowiły unowocześnić i gruntownie przebudować centrum miasta. Na razie w obawie przed protestami konserwatystów, którzy każdy projekt zburzenia secesyjnej kamienicy uważają za zamach na Paryż, buduje się podziemne instalacje. Na zdjęciu: pod prowadzącą do Łuku Triumfalnego alei Focha powstaje wielki podziemny parking.

CAF — Telefoto

Racjonowanie wody w Hongkongu

LONDYN

Jak donosi korespondent Reutera, Hongkong odczuwa dotkliwy brak wody. Cierpi na tym przede wszystkim uboższa ludność miasta, ponieważ restauracje i wielkie zakłady mają zwykle specjalne zbiorniki wodne. W mieście wprowadzono racjonowanie wody.

Miasto zużyło już swoją roczną porcję zakontraktowanej wody, dostarczanej z CHRL.

KOMITET SOCJALNY ONZ d/s zasad prawnych pokojowego współistnienia, obradujący właśnie w Genewie, przystąpił obecnie do rozpatrywania jednej z najważniejszych zasad prawa międzynarodowego — zasady równych praw i samostanowienia narodów. W debacie ogólnej nad tą zasadą głos zabrał delegat Polski, Edward Zdrojewski.

DO JUGOSŁAWII przybył 4 bm. cesarz Etiopii, Haile Selassie. Na lotnisku w Puli witają go prezydent J. Broz-Tito. W BUKARESZCIE, przewodniczący Rady Ministrów Rumunii, Ion Georgehe Maurer,

przyjął w piątek wicekancelarza i ministra spraw zagranicznych NRF, Willy Brandta.

Ze świata

W. Brandt przebywa w Rumunii z oficjalną wizytą. AGENCJA Reutera donosi z Australii, że wspólny brytyjsko - francusko - zachodniemiecki sztuczny satelita „Europa-1” rozbił się w piątek na pustyni w środkowej Australii. Nie odpalił drugi człon rakiety.

DZIENNIK ALGIERSKI „El Mudzahir” podejmuje hipotezę ewentualnego postawienia Czombego przed „trybunałem afrykańskim”. Najwyższy trybunał algierski — jak wiadomo — wypowiedział się za wydaniem Czombego rządowi kongijskiemu, który zwrócił się z tą prośbą do Algierii. Decyzja trybunału wymaga już tylko ostatecznej aprobaty szefa państwa algierskiego.

Rozbudowa stolicy Pomorza Zachodniego

Z rozmachem i na... wyrost zaplanowali urbaniści nowoczesne centrum Szczecina

Jeszcze kilka lat temu Szczecin nie miał śródmieścia. Miasto to, odznaczające się ciekawymi walorami urbanistycznymi — wielką ilością parków, placów i zieleńców — nie miało tego, co w języku wielkich miast Europy oznacza się mianem „city”.

Obecnie, szczecińskie centrum powstaje wzdłuż Alei Wyzwolenia, łącząc południową część miasta z jej północnymi rejonami.

Urbaniści zaplanowali centrum Szczecina z rozmachem i... na wyrost, mając na względzie rozbudowę stolicy Pomorza Zachodniego, jej portu, gospodarki morskiej. Przy Placu Żołnierza, gdzie zaczyna się Aleja Wyzwolenia, gotowe są już dwa 11-piętrowe bloki, przypominające swym wyglądem stojące pudła zapalek. Budowa trzeciego, podobnego — już trwa, a w najbliższym czasie rozpocznie się wznoszenie dwu dalszych. W rejonie Osiedla Grunwaldzkiego, powstaje najnowocześniejszy hotel. Tu też stanie wielka widowiskowo-sportowa hala, Dom Kultury Ludzi Morza, wielki pawilon handlowo-usługowy, no i przede wszystkim — domy

mieszkalne, z których najwyższy mieć będzie ponad 20 pięter. Łącznie, w całym śródmieściu Szczecina będzie mogło zamieszkać ok. 50 tys. mieszkańców, zaś po jego rozbudowie dalszych kilkadziesiąt tys.

Węgrzy piją coraz więcej piwa niż wina

BUDAPESZT

W ostatnich czasach szczególnie szybko następuje przedstawianie się mieszkańców Węgier z konsumpcji wina na piwo.

Spżycie piwa wzrosło na statystycznego mieszkańca na Węgrzech, w okresie ostatnich 15 lat, z 3,5 litra do 461 litrów rocznie. Obecnie, jeśli chodzi o ogólną ilość napojów wypijanych w kraju — piwo stanowi 55 proc. Jak się przewidyuje, konsumpcja piwa wzrośnie w 1970 r. do 70 litrów na mieszkańca.

Dobre rady dla łysiejących...

W Monachium obraduje XIII Międzynarodowy Kongres Dermatologów. Jedynym podziałem przez wszystkich uczestników jest pogląd, że do tej pory nie wymyślono lekarstwa przeciwko łysieniu, i że łysiny mogą się nie obawiać ci, którzy mają zdrowe cebulki włosów... W wygłoszonych referatach ostrzeżenie przed częstym myciem głowy, zwłaszcza zaś środkami syntetycznymi, ponieważ zbytnia higiena prowadzi do wypadania włosów. Jeśli idzie o przeszczepianie, specjaliści odnoszą się do niego z rezerwą, podkreślając, że metoda znajduje się wciąż jeszcze w stanie eksperymentalnym.

Uczestnicy Kongresu omawiają nie tylko sprawy czysto medyczne, lecz również aspekty społeczne i psychologiczne chorób skórnych. Stwierdzono np., że wszystkich typu uczulenia skóry są coraz częściej z powodów stosowania substancji chemicznych, których corocznie wprowadza się na rynek ponad 6 tys. w postaci leków, kosmetyków, tekstyliów i środków spożywczych.

Stwierdzono równocześnie znaczną poprawę w dziedzinie zwalczania raka skóry.



Młoda aktorka szwedzka — Lena Madsen, występuje w jednej ze scen filmu „Lato w Sztokholmie” w przewiewnym stroju, ...którym jest skrzynka z artykułów spożywczych. Film reżyseruje dyrektor Szkoły Filmowej w Sztokholmie — Tor-Ivan Odulf.

CAF — Pressenbild

SPOSÓB NA „AUTOSTOP”

Pomysłowych przebiegaczy spotkalimy na trasie Mragowo — Olsztyn.
CAF — Moroz

Rozruchy na tle rasowym

Nadal trwa stan wyjątkowy w wielu miastach amerykańskich

NOWY JORK

Wystąpienia murzyńskie w Stanach Zjednoczonych nie są już tak gwałtowne jak w poprzednich dniach, ale atmosfera napięcia nadal utrzymuje się w wielu stanach. Najbardziej daje się to odczuć w Wisconsin.

W piątek mieszkańcy Milwaukee po raz pierwszy mogli wyjść na ulicę w niektórych częściach miasta. Godzina policyjna nadal obowiązuje w getcie murzyńskim.

Gubernator stanu Delaware, Charles L. Terry ogłosił w piątek stan wyjątkowy w mieście Wilmington.

Epidemia zapalenia opon mózgowych dręczy ludność afrykańską

KAIR

Afrykańskie biuro Światowej Organizacji Zdrowia oznajmiło, że w Kongo-Brazzaville, odbędzie się konferencja ministrów zdrowia 28 krajów afrykańskich. Konferencja omówi problemy rozmaitych chorób, szerzących się w Afryce, szczególnie zaś epidemii zapalenia opon mózgowych, wywołanej przez dotkliwie straty w Nigerze, Mali, Nigerii i innych krajach.

Plastikowe bieżnie „modne” ale niebezpieczne dla sprinterów

OTTAWA

Trzej czołowi szybkobiegacze kanadyjscy — Harry Jerome, Don Domansky i Bruce McLaren doznali kontuzji podczas Igrzysk Panamerykańskich w Winnipeg. W zawodach lekkoatletycznych wypróbowano tam, modne ostatnio i umożliwiające rozgrywanie konkurencji w różnych warunkach atmosferycznych, bieżnie plastikowe. Seria kontuzji sprinterów (również rekordzistów świata na 100 m — Kubańczykowi Figueroi odnowiła się, w eliminacjach szumetówki w Winnipeg, niedawna kontuzja nogi), stawia pod znakiem zapytania celowość zastosowania bieżni tartanowych podczas igrzysk olimpijskich w Meksyku.

Trener biegaczy kanadyjskich Heinz Piotrowski stwierdził, że mocno odbijający się od twardej nawierzchni sprinterzy i plotkarze są narażeni na kontuzje mięśni nóg, natomiast uważa on — że średnio- i długodystansowcom odpowiadają tartanowe nawierzchnie bieżni.

UTRO Kraków będzie pod wpływem podwyższonego ciśnienia. Rano zamglenia i lokalne mgły, w ciągu dnia przelotne opady deszczu charakteru burzowego. Wiatr południowo-wschodni i południowy 3-6 m/sek. Temperatura do 25 st. C. W niedzialek większe rozpozna.

Akcja „Echa” i ZMS

Wśród fundatorów:

Zarząd Robót Inżynierskich PPBiH

Z miłą wiadomością zawiła do redakcji inż. Tadeusz Lang z ZARZĄDU ROBOT INŻYNIERSKICH PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWEGO BUDOWY HUTY IM. LENINA. Oto 25 pracowników warsztatów złożyło się wspólnie fundując książeczkę mieszkaniową PKO z wkładem 7.200 zł.

Po załatwieniu formalności piękny dar załogi warsztatów zostanie przekazany wychowawcom Domu Dziecka w Bieżanowie — Ani Sroce.

Kolejnym fundatorem — serdecznie dziękujemy! (mar)

WICEPREZES RADY MINISTROW — PIOTR JAROSZEWICZ przyjął 4 bm. przebywającą w Polsce delegację parlamentarną Republiki Filipin pod przewodnictwem Manuela S. Enverga, członka komisji zagranicznej Kongresu. Rozmowa dotyczyła normalizacji stosunków między oboma krajami i nawiązania wymiany handlowej.

„GEO-1” — pierwszy w Polsce specjalistyczny elektromózg matematyczny do obli-

Z kraju

czeń geodezyjnych i inżynierskich, zbudowany w br. na Politechnice Warszawskiej, zostanie we wrześniu poddany próbie generalnej w warunkach produkcyjnych, w jednym z przedsiębiorstw geodezyjnych.

WIELKIM KONCERTEM symfonicznym orkiestry Filharmonii Wrocławskiej, pod dyktando A. Markowskiego, inauguracyjny zostanie dziś, 5 bm. — XXII Festiwal Chopinowski w Dusznikach. Na Festiwalu koncertować będą soliści: Barbara Hesse-Bukowska i Andrzej Stefański, pianista francuski — Desiré n'Kaona oraz Irina Zaricka z ZSRR.

Wydalenie z Konga 3 korespondentów USA

Prezydent Konga (Kinsza) gen. Mobutu podpisał 4 bm. dekret o wydaleniu z kraju trzech korespondentów amerykańskiej agencji prasowej „Associated Press”, którzy, jak podała rozgłośnia radiowa Kinsza, rozpowszechniali tendencyjne informacje o sytuacji w Kongu.

Dom o długości pół kilometra!

Szmulki, staną się niebawem jedną z najbardziej nowoczesnych dzielnic stolicy. W wieżowcach wokół Dworca Wileńskiego zamieszka 7 tys. lokatorów. Domy tego osiedla będą miały nietypową długość. Tutaj właśnie powstanie najdłuższy w Warszawie, 450-metrowy dom. Gospodarzem nowych Szmułek będzie spółdzielnia mieszkaniowa „Osiedla Młodych”.

21 osób rannych

Samolot wpadł w próżnię powietrzną

RZYM Niedzielną przygodą wydarzyła się pasażerom linii „Air France”, udającym się z Paryża do Bejrutu. W rejonie Mont Blanc, samolot typu „Caravelle” wpadł w próżnię powietrzną, tracąc 1000 metrów wysokości. 21 pasażerów odniosło obrażenia.

Od niedzieli...

Trzy tematy nie schodzą z łamów gazet całego świata: Wietnam, Bliski Wschód i kwestia murzyńska w Stanach Zjednoczonych. Jak wynika z doniesień agencji prasowych, we wszystkich tych trzech problemach nie widać jasniejszych punktów mogących sygnalizować jakiś zwrot, czy też rychłe wygaśnięcie któregoś z nich. Wielce znamienne dla kwestii wietnamskiej jest np. stanowisko sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, który całkowicie już zaniechał jakiegokolwiek inicjatywy na rzecz przywrócenia pokoju na Półwyspie Indochińskim, uważając, iż wszelkie tego rodzaju zabiegi są bezcelowe dopóki USA kontynuują naloty na DRV.

A Stany Zjednoczone, mimo widocznych niepowodzeń, ani myślą o zaprzestaniu bombardowań wietnamskich miast. I choć akcja ta nie przynosi zamierzonych skutków (zakładano, że zniszczenia bombardowaniami DRV będzie bardziej skłonna do przyjęcia amerykańskich warunków rozejmu) wciąż nie rezygnują na ponawiane raz po raz apele o położenie kresu bezsensownym bombardowaniom. Dzieje się tak za przyczyną Johnsona, który osobliwie zaangażował się w tę brudną historię i dziś uwa-

Rekordowy sezon na polskich liniach lotniczych

PLL „LOT” zakupi turbodozrutowce „TU-134”

Ożywiony ruch panuje na podniebnych szlakach. W czerwcu i lipcu samolotami podróżowało o 30 proc. pasażerów więcej niż w tych samych miesiącach roku ubiegłego. Ogółem w pierwszym półroczu PLL LOT przewiozły blisko 300 tysięcy osób, przy czym na liniach wewnętrznych 190.500 (o 75 proc. więcej niż przed rokiem).

W ostatnim czasie sporo uczyniono dla rozwoju krajowych linii. I tak przekazano do eksploatacji nowe lotniska w Katowicach, Krakowie i Koszalinie a ostatnio w Szczecinie. Uruchomiono wiele dogodnych połączeń m. in. Krakowa z Poznaniem i Szczecinem, Krakowa z Koszalinem, Katowic i Rzeszowa z Gdańskiem oraz Warszawy bezpośrednio ze Szczecinem. Wprowadzono także nowoczesniejszy tabor. Wycofano z ruchu przestarzałe samoloty fiokowe itd.

Nastąpiło również rozszerzenie zasięgu lotu na trasach zagranicznych. Uruchomiono nową i najdłuższą linię europejską z Warszawy do Shannonu w Irlandii, przeznaczoną przede wszystkim dla pasażerów przybywających do Polski z Oceanu. Otwarto także bardzo wygodne połączenie ze Słupskiem i Krakowem z Gdańskiem i Kopenhagą. Obecnie nasze samoloty regularnie kursują do 23 miast europejskich oraz do Kairu w Afryce i Bejrutu w Azji.

Niezależnie od stałych rozkładów połączeń, w lipcu wprowadzono ponad 50 dodatkowych rejsów krajowych łączących centrum i południe Polski z Wybrzeżem i 11 dodatkowych kursów na szlakach zagranicznych. Samoloty wykonują też wiele lotów tzw. charterowych, m. in. na zlecenie biur podróży dowożą wycieczki rodzimych turystów do Włoch, Bursy, Konstancji i Dubrownika.

Mimo że dyrekcja „LOT-u” zdecydowała się na dość ryzykowny krok — uruchomienie w sezonie letnim wszystkich rezerw taboru, znaczna część chętnych odchodzi od kas „LOT-u” z kwitkiem.

W latach 1963—70 przewiduje się zakup 8 nowych samolotów turbodozrutowych TU-134 z ZSRR, o szybkości ok. 800 km/godz. i 72 miejscach. Są to nowoczesne samoloty średniego zasięgu, które znacznie usprawnią zagraniczne połączenia „LOT-u” na dłuższych liniach europejskich i krótszych pozaeuropejskich. Poza tym przybędą 3 dalsze radzieckie samoloty turbodozrutowe AN-24. Wzrost przewozów „LOT-u” i społeczna potrzeba rozwoju tego rodzaju usług komunikacyjnych spowodowały jednak — jak poinformował wiceminister komunikacji, S. Mróczek

— że przewiduje się obecnie zakup dodatkowych 8—10 samolotów typu AN-24.

Ostatnio na lotnisku Okęcie w Warszawie zainstalowano radar kontroli zbliżania oraz urządzenie do instrumentalnego lądowania, pozwalające na sprowadzanie samolotów w złych warunkach atmosferycznych. Radar zainstalowano także na lotnisku poznańskim. Lotnisko krakowskie zostanie w br. wyposażone w radar precyzyjny do lądowania (PAR) i nowoczesny radar kontroli zbliżania — DECCA. Ten sam typ radaru będzie zainstalowany na lotnisku w Gdańsku. Na terenie całego kraju instalowana jest obecnie sieć nowoczesnych radiolotów ultrakrótkofalowych (typu VOR) i radiostacje przekaznikowe UKF — dla łączności samolot — ziemia.

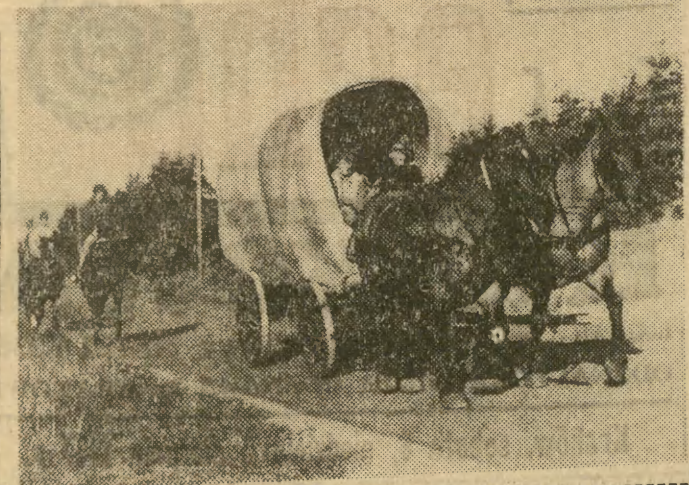
Kronika wypadków

● Na szosie w Piekarach, motocykli potracił przednie. W wypadku tym zostały ranne 3 osoby. ● W Modlinie (pow. Kraków), mikrobus marki „nysa”, potracił Zofię Janik (zam. w Modlinie), która nagle wbiegła na jezdnię. Dziewczyna wkrótce po wypadku zmarła. ● W wypadku samochodowym, jaki miał miejsce przy szosie zabierzowskiej, zostali ranni: Ziemowit Markiewicz (zam. ul. Reya 17), Roman Mika (ul. Skłodowskiej-Curie), oraz Marek Szpak (ul. Skłodowskiej-Curie 9). ● Przy ul. Łubiech wypadł z tramwaju, doznając ogólnych potłuceń, Tadeusz Woźniak (zam. Trałki 13). ● Przy ul. Dobrego Pasterza spadł z fery wyładowanej zbieżem 60-letni Tadeusz Łysak (zam. ul. Powstańców 27). Lekarz Pogotowia stwierdził u niego wstrząs mózgu i ogólne obrażenia.

● Przy ul. Baszowej, została potrącona przez samochód 60-letnia Józefa Fedorow (zam. Kołetek 8). Doznała ona złamania kości podudzia. ● W wypadku przy ul. Skrzynieckiego 11 został przysypiany ziemią mężczyzna o nie ustalonym dotąd nazwisku. Nieprzytomnego, w bardzo ciężkim stanie, przewieziono do szpitala.

● Na Al. Trzech Wieszczów, autobus potracił 25-letniego Henryka Muchę, żołnierza WP, który doznał wstrząsu mózgu i ogólnych potłuceń. ● Na szosie w Lubniu (pow. Myślenice), został potrącony przez motocykl 18-letni Marian Pienkoszewski (zam. w Olkuszu). Zmarł on wkrótce po przewiezieniu do szpitala. Motocyklista po wypadku zbiegł. ● We wsi Przyszowa (pow. limanowski), podczas wymiany beczniczek na stłupie, został śmiertelnie porażony prądem 32-letni Czesław Hybel (zam. w Przyszowej).

także i białych, Amerykanów, do ich prezydenta. Linia podziału na zwolenników i przeciwników polityki Johnsona zarysowuje się coraz ostrzej również w samym Kongresie, nie mówiąc już o podziale wśród członków partii demokratycznej. To właśnie z tej partii 50 wybitnych osobistości skierowało apel do prezydenta, aby nie wystawiał swej kandydatury w zbliżających się wyborach prezydenckich w 1968 roku. Można jednak wątpić, czy Johnson weźmie sobie do serca ten apel i przychyli się



Młodzież szkolna w Danii spędza wakacje w obozach zorganizowanych w stylu Dzikiego Zachodu, ciesząc się wielką popularnością. Na zdjęciu: wycieczka wozem traperskim i konno, pozostanie długo w pamięci.

CAF — UPI

„Orka” na dnie Zatoki Pomorskiej

W Zatoce Pomorskiej zakończono podwodną akcję, której celem było zapewnienie wielkim statkom bezpiecznej żeglugi na torze wodnym do Swinoujścia. Przez 4 miesiące, 68 jednostek dokonało olbrzymiej pracy, usuwając przeszkody nawigacyjne do głębokości 12 m.

Zasadniczą część pracy polegała na czterokrotnym przetłoczeniu dna linami, ciągniętymi przez pary idących równoległym kursem statków. Za nimi posuwały się ekipy nurków, dźwigi pływające oraz jednostki pomocnicze. Wydobyto wiele wraków samolotów, glazów, konstrukcji żelaznych. Do ciekawszych znalezisk należały barka z 60 tonami miedzianej blachy.

Statkiem „Batory” na „Expo-67”

Do Gdyni z rejsu do Kanady powrócił 4 bm. MS „Batory”. Na pokładzie przybyło 391 pasażerów, w tym 100 polskich turystów, którzy w czasie 3-dniowego postoju statku w Montrealu zwiedzili wystawę światową „Expo-67”.

8 bm. nasz transatlantyk wyruszy w kolejną podróż za ocean; zabierze komplet pasażerów, wśród nich następną 100-osobową wycieczkę „Orbis” na „Expo”. Polscy turyści w czasie postoju w Montrealu mieszkają i stołują się na „Batory”.

Sum 24-kilogramowy

Na jeziorze Wadag pod Olsztynem, rybak Władysław Sadolewski złowił sumę wagi... 24 kg.

Jezioro Wadag jest jednym z nielicznych na Mazurach, gdzie występuje ten gatunek ryb.

który Izraelczyk chciałby mieć na swój użytek, który zaanektowałby najchętniej. Na razie jest on zamknięty dla żeglugi. Jak długo to jeszcze potrwa — nikt nie wie. Ale każdy dzień przynosi Egiptowi, pobierającemu opłaty za przepływ statków, olbrzymie straty. Podobnie zresztą jak i innym państwom korzystającym z tej drogi komunikacyjnej, w tym przede wszystkim Anglii.

Tak więc wszystko wskazuje, że obecna sytuacja w strefie Kanału Sueskiego nie może się utrzymać na dłuższą metę. Problem wskazuje w tym, że — jak dotąd — nie ma żadnej koncepcji dyplomatycznej, która mogłaby zmienić istniejący stan rzeczy.

A zatem? A zatem nie jest wykluczona „druga runda” militarnej rozgrywki. Tym bardziej, że okupacja Półwyspu Synajskiego (zaangażowanie olbrzymiego potencjału militarnego, trudności natury administracyjnej), poważnie dezorganizuje gospodarkę Izraela. Stąd prowokacje z jego strony, wywołanie incydentów, stąd dążność do stwarzania nowych sytuacji, które — być może — mogłyby wpłynąć na zmianę „stanu tymczasowości”.

Zmiana może więc nastąpić każdego dnia, każdej godziny.

...do soboty

Intensywna akcja lotnicza USA w Wietnamie

Na froncie zginęło 12430 Amerykanów

LONDYN — PARYŻ

Przez cały piątek trwały pi-rackie naloty na Demokratyczną Republikę Wietnamu. M. in. myśliwce bombardujące USA atakowały baterie artyleryjskie w pobliżu dworca i lotniska w mieście Kep, 51 km od Hanoi.

W Wietnamie południowym potężne superforce „B-52” dokonały 4 wielkich nalotów, 3 ataki przeprowadzono ponownie na dolinę Ashu, niedaleko granicy z Laosem.

Agencja UPI informuje, że Amerykanie stracili dotychczas w wojnie wietnamskiej, według oficjalnej statystyki, 12.430 żołnierzy i oficerów zabitych, 74.818 rannych oraz 686 zaginionych.

Ofiara własnej pomysłowości

PARYŻ Ofiarą własnej pomysłowości padł 25-letni Francuz, z Lave-lanet, który został śmiertelnie porażony prądem, kiedy próbował przy pomocy zrobionej przez siebie instalacji, zabijać ryby w jeziorze.

Nie można kwestionować praw NRD jako suwerennego państwa do udziału w pracach organów ONZ

GENEWA

Szef delegacji ZSRR — A. Zacharow wystosował 4 bm. list do przewodniczącego Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ, w którym stwierdza, iż nad-szedł czas stworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej możliwości działalności i uczestniczenia w pracach ONZ i jej organów, na równej stopie z innymi państwami.

Przedstawiciel ZSRR wystosował list w związku z kwestionowaniem przez delegację USA, W. Brytanii i Francji, prawa NRD do uczestniczenia w pracach komisji gospodarczej ONZ do spraw europejskich. 3 delegacje zachodnie odmówiły uznania faktu istnienia dwóch państw niemieckich i twierdziły, że tylko NRF może występować w imieniu narodu niemieckiego.

Wskazując na całkowitą bezpodstawność tych twierdzeń, A. Zacharow stwierdza w liście, że NRD jest państwem suwerennym, „konsekwentnie prowadzącym politykę, której celem jest umocnienie pokoju w Europie i na całym świecie, oraz rozwój kontaktów politycznych, gospodarczych i kulturalnych ze wszystkimi krajami”.

Analogiczne listy wystosowali do przewodniczącego Rady Gospodarczo-Społecznej przedstawiciele Czechosłowacji i Rumunii.

Sekretariat Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ opublikował 4 bm. jako dokument oficjalny, oświadczenie ministra spraw zagranicznych NRD, z dnia 31 lipca. Podkreśla ono, że NRD, niejedno-

PRZERWA W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków — Miasto zawiadamia, że w związku z prowadzonymi robotami eksploatacyjnymi i remontowymi urządzeń elektrycznych, będą pobawieni energii elektrycznej od godz. 7 do 16:

● w dniach od 7 do 12 sierpnia, mieszkańcy ulic: Biała, Zdrowa, Pradnicka, Lekarska, Korczaka, Nad Strugą, Jabłonna, Filomatów, Zawodzie, Bociania, Kręta, Polna, Siewna

● dnia 8 sierpnia — mieszkańcy ulic: Zielńska, Zimorowicza, Głogera, Rybaltowska, Szopkarzy, Malinowa, Piaszczysta, Jasna, Zwirowna, Białoprądnicka

● dnia 9 sierpnia — mieszkańcy ulic: Dzierżyńskiego, Szlachetkowskiego, Młodej Polski, Zarze-cze, Kunickiego, Sewera, Batorego 1—25, 2—26, Sobieskiego 1—7, 2—8

● dnia 11 sierpnia — mieszkańcy ulic: Kościuszki 1—11, Włocławek 2—12, Tatarska 1—11, Syrokomli 1—9, al. Krasińskiego 4—12

echo
KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Jacek Adolf, Olga Dubaniowska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovelowa, Antoni Ślusarczyk — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiśna 2. Telefon: centrala 235-60, redaktor naczelny 236-78, sekretarz odpowiedzialny 580-98, dział miejski, informacji 218-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, biuro ogłoszeń 553-40.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiśna 2.

DRUK: RSW Krakowska Drukarnia Prasowa, ul. Wielopole 1.

KOLPORTUJE: „Ruch”, nr centrali telefon. 252-90. Koniec druku — godz. 16.

DOM KSIĄŻKI INFORMUJE

Księgarnia Naukowa, czynna w czasie remontu swego lokalu, w budynku przy ul. Smoleńsk 33, jest już zamknięta z powodu przenoszenia się do swego dawnego pomieszczenia przy ul. Podwale 6. Otwarcie Księgarni Naukowej przy ul. Podwale 6 nastąpi w miesiącu wrześniu br.

Weekend u spadochroniarzy

Specjaliści od zadań niemożliwych do wykonania

MOTTO:

Jeśli polecenie jest trudne — wykonujemy je natychmiast, gdy niemożliwe do wykonania, musi to... trochę potrwać

Tego typu wojsko, które jest czymś w rodzaju „regularnej partyzantki do specjalnych poruczeń”, musi mieć swój mit, swoją legendę, choćby tylko na własny użytek. W normalnym wojsku nie wolno wydać rozkazu, który — z logicznego punktu widzenia — byłby nie do wykonania. Rozkazy wydawane spadochroniarzom ciągle oscylują na granicy niemożliwości ich wykonania; operacje desantowe są dokonywane zwykle w skrajnie trudnych warunkach i okolicznościach. Desant wysadzany jest przeważnie na tyłach wojsk nieprzyjacielskich. Każde inne wojsko dążyło do okrzepienia — z kłopotliwej trudności się wydostać. Spadochroniarze działają zwykle w okrażeńiu, skazani tylko na własne siły. Stąd jeszcze w latach II wojny, kiedy komandosi jako nowa forma działania wojsk zaczęli funkcjonować — zrodziło się to słynne powiedzenie: „Jeśli polecenie jest trudne — wykonujemy je natychmiast, gdy niemożliwe do wykonania, musi to... trochę potrwać”. Jednym z zadań naszych spadochroniarzy jest utrzymanie w tajemnicy swego miejsca pobytu i wędrówki, kiedy „wyrzuceni” przez własne dowództwo, bez zapasów jedzenia wędrują do gór zaplanowanych celów, a w pościg za nimi udają się „wrogie” pododdziały np. WOW. Żywią się wtedy dojrzałymi zbożem, korzonkami, owocami lasu, piją wodę ze strumienia, śpią niczym zające, czujnie, z „otwartymi oczami”. Do niezwykłej rzadkości należy przechwycenie któregoś z nich. I to pomimo faktu, że WOW dysponuje specjalnie wyszkolonymi psami.

W czasie poligonu trwa niemal nieustające pogotowie bojowe. Oddziały szturmowe śpią z bronią tak usytuowaną, że nadaje się do zrobienia z niej użytku dosłownie w sekundę po alarmie.

„Psyche” spadochroniarza wznosi się pod jego stopami, mocna literatura. W każdej wolnej chwili można wziąć do ręki „Krucjatę w Europie” Eisen-

howera, „Komu bije dzwon” Hemingwaya, „Była raz wojna” Steinbecka czy dziesiątki innych książek z zakresu prowadzenia działań przez komandosów z czasów ostatniej wojny. Autosugestia jest rzeczą ważną, którą trzeba umieć wykorzystać i docenić. Bohater Hemingwaya, człowiek niekoniecznie mocny, stwarza sobie mit mocy, za którym podąża. To samo jest z każdym z naszych spadochroniarzy. W końcu każdy z nich na początku jest jednym z nas, który lubi spać długo, nie znosi przesadnej dyscypliny, pragnie wygod. Ostatni zaciąg odbył się w lesie, na Mazurach. W ciągu jednego dnia zgłoszono się 96 proc. wezwanych (normalnie zaciąg trwa 2 dni). Mimo że służba ta jest piekielnie trudna, chętnych do jej pełnienia w tej właśnie dywizji jest wciąż nadmiar. To o czymś świadczy.

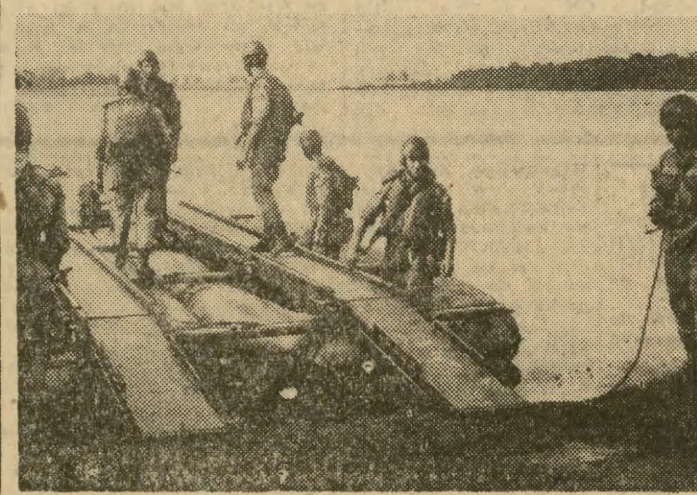
Zadziwić może każdego, kto chociaż trochę liźnął wojska, demokratyczna struktura i atmosfera 6 Dywizji. Wszyscy jedzą to samo (każdy otrzymuje jedzenie o wartości 4500 kal. dziennie), oficerowie razem z szeregowcami. Wspólnym mianownikiem dla nich wszystkich jest przecież skok — i lek przed nim, bo każdy człowiek boi się powierzać siebie przestrzeni. Opanowanie tego leku to podstawowa sprawność i przyjemność. W czasie skoków panuje atmosfera koleżeńska niczym w klubie sportowym; generał poprawia zapięcie spadochronu najbliższemu partnerowi skoku, szeregowiec czy młodszy oficer — jemu. Ponieważ u spadochroniarzy mogą służyć tylko chłopcy malowani, chłopcy dobierani, z powodzeniem dowództwo może „spoufalać się” z żołnierzami bez ryzyka, że w wyniku tak postawionej sprawy ci ostatni zaczną im chodzić po głowie. Po prostu ludzie inteligentni, w mig rozróżniają sytuację towarzyską od służbowej, choćby one zmieniły się co parę minut. Nikt tu na nikogo nie musi wrzeszczeć, a mimo tego, kiedy trzeba, dyscyplina panuje żelazna. Niebezpieczeństwo jest wspólne dla wszystkich, miary ryzyka jak wiadomo nie ma. Tak rzadko w końcu spadochroniarze działają razem i pod komendą, że rozkazy wykonuje się z przyjemnością. Zwykle przecież działa się diabli samotnie

lub w małych grupach, ciągle trzeba samemu sobie wydawać rozkazy podczas akcji specjalnych.

Podziwialiśmy szczególnie trudny pokaz skoku ze spadochronem do wody, podczas którego spadochroniarz musi wykonać szereg skomplikowanych czynności z wypięciem się z szelek włącznie tuż przed spotkaniem z wodą. Saperzy pokazali nam, jak filtruje się wodę, jak dokonuje podwodnych „podchołów” pletwonurków wyposażonych w specjalne kusze pod obcy, zaminowany brzeg, aby oczyścić drogę dla własnego desantu, pokazali umiejętność desantowania swoich wojsk na skonstruowanych przez siebie promach przeprawowych, praktycznie niezapalalnych, które mogą służyć jako łodzie, promy i fragmenty mostów. Pletwonurkowie skakali wprost z helikopterów z wysokości 10 metrów do wody, także czynili to z kutrów desantowych. Na poligonie minerskim pokazali, jak fachowo wysadza się pola minowe i — jak można kierować wysadzaniem pola minowego.

Poligon artyleryjski był jednym z celnych strzelców i rzutów. Obserwowaliśmy wędrowkę wprost do celu pocisków z dział bezodrzutowych i pocisków zdalnie kierowanych. Widzieliśmy także, jak niszczy się obcy desant spadochronowy. Z wszystkich zadań spadochroniarzy — także najmłodszy rocznik — wywiązali się na bd. Proszę — to jest wojsko.

ZBIGNIEW ŚWIĘCH



Prom przeprawowy — gotowy. Za chwilę razem z działkiem ruszy do akcji.



Pletwonurk „odłączył się” już od helikoptera. Zdjęcia: OTIO LINK

Dwa łyki statystyki międzynarodowej

Przyrost naturalny — urodzenia — zgony

W ciągu minionych siedemnastu lat przyrost naturalny w uprzemysłowionych państwach Europy mocno się obniżył. Między innymi u naszych sąsiadów: w ZSRR spadł z 17 do 10,9 promille, w NRD z 4,6 do 2,5, w Czechosłowacji z 11,8 do 5,6, na Węgrzech z 9,5 do 1,5 promille rocznie.

Polska, która w 1950 r. miała 19,1 promille przyrostu, w ubiegłym roku ograniczyła się do 9,4. Największą stabilność notują Włochy. W ciągu wspomnianego okresu ich przyrost natu-

ralny wahał się od 8,3 do 9,8 promille (obecnie wynosi 9,4).

Wśród mieszkańców państw uprzemysłowionych zanikają różnice w częstości urodzeń. W ubiegłym roku w czternastu krajach europejskich oraz w USA i Kanadzie, niezależnie od ustroju, tradycji, prawodawstwa i aktualnej struktury społeczeństwa, wahały się od 15,6 w Czechosłowacji do 19,6 w Kanadzie. Jeszcze w 1950 roku różnice te były o wiele większe. Na jednym biegunie znajdowała się wówczas Polska — 30,7 promille, na przeciwnym — Wielka Brytania, Szwecja i obydwa państwa niemieckie — po około 16,5 promille.

Obecnie Polska z 16,7 urodzeniami na tysiąc mieszkańców, zajmuje miejsce środkowe. Na pozycjach skrajnych znalazły się Japonia — 13,7 i Holandia — 19,2 promille.

Starzenie się społeczeństw — czyli stosunek ludności powyżej 60 lat życia do populacji w wieku od 0 do 19 lat — ma w krajach uprzemysłowionych decydujące znaczenie dla współczynnika zgonów. W Europie najwyższą umieralność dotyka „stare” społeczeństwa: Niemieckiej Republiki Demokratycznej — 13,3 na tysiąc ludności, Węgier — 12,1, Belgii — 12,0, Wielkiej Brytanii — 11,8 i Francji — 10,8.

„Młode” społeczeństwa Polski i Związku Radzieckiego mają jeden z najniższych wskaźników na świecie — 7,3 zgonów na tysiąc mieszkańców.

Skansen. Ale nie do zwiedzania muzeów wzywa ów wojownik. To przecież sam Carolus Gustavus, wróg zaprzysiężony Rocha Kowalskiego! Na cokole wypisane nazwiska jego wodzów i marszałków: Wittemberg, Horn, Pontus de la Gardie... Cała „Trylogia”. Mimo wszystko w tym dziwnym mieście zaczynam się czuć jakoś swojsko. Później już więc jak starych znajomych witam w śródmieściu cwałującego Gustawa Adolfa i wygrażającego z postumentu Karola XII, z którego gwiazdą wojenną tak niefortunnie nadzieje wiązał biedny król Leszczyński.

Znajomi Norwegowie z przekąsem mówili mi o Szwedach: nasza historia nie może się równać z dziejami Szwecji. Mamy mniej na swoim koncie orężnych triumfów, mniej chwały wojennej, krwi ludzkiej i nieszczęść... To prawda, że krwawe dzieje Szwecji wywarły piętno na pomnikach jej stolicy i zbiorach muzealnych. Ale prawdą jest również, że wspomnienia orężnych wypraw i grabieży od dawna zamknięto w tym kraju do muzealnych gablot i że są dziś tylko malowniczą, groźną pamiątką. Stały się po prostu jaszczką jedną osobliwością turystyczną, śladem dawnej tradycji, podobnie jak szablą u boku zradiofonizowanego sztokholmskiego policjanta.

LESZEK DZIEGIEL

POCZTYLON echa

Zadecyduje komisja

S. K. Komisja ZUS uznała, iż jestem inwalidą w 65 proc. zaliczając mnie równocześnie do III grupy. Wg tej samej grupy pobieram też rentę, ale mnie się wydaje, iż powinienem mieć wyższą grupę i wyższą rentę. Co mam robić?

Jeśli uważa Pan, iż obecna decyzja jest dla Pana krzywdząca proszę złożyć wniosek do ZUS (Kraków, Pędzichów 27) o powtórne przebadanie i ew. zmianę decyzji. (mar)

Zabudowany strych

L. P. Mieszkam w prywatnej kamienicy sprzed wojny. Kiedys strych został podzieleny na szereg zamkniętych segmentów, z tym, że ściany działowe na strychu wykonano z drewnianych idealnie wysuszonych kantówek. Prawdopodobnie na strychu było tyle segmentów, ilu było lokatorów w kamienicy. W tej chwili lokatorów jest więcej, a poza tym, czy taki podział strychu nie zagraża pożarowi?

Oczywiście i dlatego radziłbym skierować do Miejskiej Komendy Straży Pożarnej przy ul. Westerplatte skargę. Straż Pożarna wyda administracji domu nakaz rozbioru ścianek działowych, ponieważ ściany takie — zgodnie z przepisami przeciwpożarowymi — nie powinny istnieć. (wł)

Garaz i wyłączenie

R. H. Jestem właścicielem domu jednorodzinnego, wyłączonego spod kwatery. W domu jest garaż. Ponieważ nie posiadam samochodu, chciałbym ten garaż komus wynająć. Czy mogę to zrobić bez obawy, że dom zostanie z powrotem włączony pod publiczną gospodarkę lokalną?

Jak wyjaśniło Ministerstwo Gospodarki Komunalnej, garaż nie jest powierzchnią użytkową w rozumieniu przepisów o wyłączeniach domów spod publicznej gospodarki lokalnej. Fakt zatem, że garaż jest wynajęty komus innemu, a nie zajmowany przez samego właściciela, nie stanowi przeszkody w wyłączeniu domu i nie powoduje włączenia go pod publiczną gospodarkę lokalną. (eo)

Dodatek dla odznaczonych

J. P. Kiedy i w jakiej wysokości przysługuje dodatek do renty dla osób odznaczonych orderami? Czy jest on przyznawany za każde odznaczenie oddzielnie?

Dodatek ten, w wysokości 25 proc. renty przysługują osobom odznaczonym orderami: Budowniczego Polski Ludowej, Krzyżem Grunwaldu, Virtuti Militari, Odrodzenia Polski, Sztandaru Pracy wzgl. tytułami: zasłużonego dla PRL; nauczyciela, górnika, hutnika lub kolejarza. Bez względu na ilość odznaczeń dodatek przysługuje tylko jeden. (mar)

Murzasichle

M. D. Od czego pochodzi nazwa wsi Murzasichle położonej niedaleko Zakopanego?

Sprawę skonsultowaliśmy obszernie ze specjalistami z Krakowskiego Oddziału PTTK i Komisji Turystyki Górskiej ZG PTTK. Otóż mniemamy, jakoby nazwa ta pochodziła od jakiegoś Tatarskiego Murzy jest tylko legenda. „Murzasichle” jest nazwą łączoną, jedną z wielu tego typu dość popularnych na Podhalu. Np. nazwa Zubsuche oznacza tyle, co „suchy zab”, a nawet „Zakopane” to tyleż co „za kopami”. Nazwa „Murzasichle” składa się z trzech części „mur”, „za” i „sichle”. „Mur” to dawna nazwa wsi również występująca w tym rejonie: przysiółek Mur, Lipowskie Mury itp. „Sichla” oznacza wg jednych źródeł podmokły las, wg innych mgły czy opary siedzące w dolinie lub nad bagnami, torfowiskami itp. Cała nazwa zapożyczona jest z rumuńskiego dialektu Wołochów, których osadnictwo rozprzestrzeniło się w XV—XVII w. z terenów dzisiejszej Rumunii wzdłuż grzbietu Karpat na zachód, pozostawiając na tych terenach mnóstwo nazw dzisiaj niezrozumiałych dla nas. A zatem Murzasichle to po prostu wieś za jakimś bagnem czy lasem. Istotnie Murzasichle oddzielone jest od Poronina doliną Poronica, w której są torfowiska i lasy. (eo)

Szczupły, wysoki policjant kręcił się jak fryga w gąszczu samochodów. Likwidował „korki”, ostrzegał mniej zdyscyplinowanych kierowców, wstrzymywał lub puszczał w ruch strumienie wymuskanych volkswagenów. Fiatów i volvo. Z prawego ucha zwiślał mu kabel słuchawki a szyję opasywał laryngofon. W słońcu błyszczał was anteny radiotelefonu zawieszzone na plecach. Jak gdyby dla kontrastu z tymi akcesoriami ery lotów kosmicznych, u boku stróża porządku publicznego dyndała staroświecka szabla.

Długa, niezgrabna, z mosiężnymi ozdobami. Przeszkadzała mu wyrażenie w ulicznych landscapach, ale zrosił to z determinacją godną szwedzkiego rajtara.

Potok pojazdów sunął nieprzerwanie kilkoma rzędami wzdłuż bulwaru nadbrzeżnego, mijając szeregi wielopiętrowych, secesyjnych kamienic. Skrecał ku centrum miasta, gdzie ze wzgórza sterczało w niebo pięć jednakowych wieżowców. Geometrycznym kształtem i otwarami okien przypominały jakieś gigantyczne plastry miodu. Nikiel, stal, szkło. Białe ściany i szare, granitowe płyty chodników. Ołbrzymie tafle okien wystawowych, wejścia do sklepów otwierane samoczynnie za pomocą fotokomórek. Przystrojone flagami pasażerowie handlowe i napowietrzne przejścia ponad ulicami. Ka-

Radiotelefon i szabla

(Korespondencja ze Szwecji)

wiarnie na tarasach a w samym centrum tej nowoczesności wielkomiejskiej — tradycyjny targ warzywno-owocowy pod kolorowymi parasolami. Czysty i schludny, estetycznie zorganizowany i zdyscyplinowany jak wszystko w tym mieście.

Każdy większy sklep i magazyn wywiesił jaskrawe napisy: REA-REA-REA. Największy dom towarowy „stolicy” „Ahleas” pokrył nimi ściany od parteru po najwyższe piętro. To sezonowa cbnizka cen. Trzeba się pozbierać jak najszybciej zeszłorocznych towarów. Nadchodzą nowe fasony, nowe wzory, nowe upodobania. Lepiej zawczasu więc obniżyć ceny o 20 a nawet i 70 procent by nie dać się zdystansować konkurencji.

Kiedy się dziś widzi ultranowoczesne śródmieście Sztokholmu budowane od lat w dzielnicy Norrmalm, trudno uwierzyć, że w średniowieczu miejsce to otaczała przez długie lata pogarda i groza. Właśnie tutaj bowiem, na Wzgórzach Wisielców w początkach istnienia miasta rajcy sztokholmscy kazali wystawić szubienicę dla sądzonych prze-

stępów. Ale śródmieście wtedy znajdowało się gdzie indziej, na jednej z trzech wyspsek strzegących wejścia do Baityku na jezioro Mälär. Tu, gdzie dziś stoi XIII-wieczny kościół Storkyrka i posępny czworbok zamku królewskiego.

Pusto i spokojnie było w ciasnyc uliczkach skupionego wokół zamkowego wzgórza Gamla Stan (starego miasta) kiedy o zmierzchu zapuściłem się w jego zaułki. Wielopiętrowe kamieniczki wyglądały jak wymarłe. Zamknięte bramy z mosiężnymi kołatkami w kształcie ludzkiej dłoni zdawały się strzec wnętrza domów z nieprzyjazną obojętnością. W jednym tylko miejscu na parterze błyszczało światło. Był to jakiś warsztat rymarsko-szwedzki. Przez szybę dostrzegłem smagłolichy, czarnowłosych południowców, pochylonych nad stertami damskich sandałów i torebek. Tyg samych, które jako ostatni krzyk mody oferowały wielkie magazyny na Norrmalmie. Dla pracowitych Włochów czy Hiszpanów robotą nie kończyła się o zmierzchu. Swój kilkumiesięczny pobyt w Szwecji, na któ-

ry im zezwolił urząd kontroli cudzoziemców, wykorzystywali jak mogli w obliczu rekordnie niskiej koniunktury...

Na zamkowym dziedzińcu wartownik w błękitnym mundurze i białym, plastikowym kasku. Obok, jego koledzy gawędzą z dziewczętami. Widać od razu że monarcha niezbyt srogi. Nie zawsze tak bywało. Właśnie na rynku Gamla Stan, w sercu starego Sztokholmu król Danii, Norwegii i Szwecji, Chrystian II urządził ongiś słynną krwawą łaźnię opornym rycerzom i mieszczanom. W ciągu jednego dnia ścięto publicznie około 100 ludzi a zwłoki ich ułożono w trzech stosach, jako że pochodził z trzech stanów. Inna rzecz, iż wybryk monarchy kosztował go utratę tronu ale i późniejsi władcy Szwecji nie należeli jak wiadomo do łagodnych. Jednego z nich ogląda każdy, kto wchodzi do najslawniejszego w kraju Muzeum Nordyckiego. Na cokole stanął ciężki koń szwedzkiej kawalerii a na nim w mundurze rajtara zasiadł mały tuszy słusznej. Buławą wskazuje w dal, na wschód, gdzie po drugiej stronie wznosi się muzeum przyrodnicze a dalej

Notatki z lektury

Fitzgerald czyli o granicy

Autorzy słowników twierdzą, że słowa składać można użyć w znaczeniu z w y m y ś l a ć. Autorzy słowników jednak nie twierdzą, że w taki właśnie sposób wyraża się śmietanka intelektualna oraz tak zwane sfery wyższe, pragnące uchodzić za śmietankę. Nie o to zresztą chodzi. Fakt, iż w środowisku cyganerii-milionerów ludzkie wyobrażenia się językiem magla, obciąża li tylko tłumaczki. Ale fakt opisu urody Rosemary obciąża głównie Fitzgeralda lub może żonę Fitzgeralda (która nakłaniała go do picia), albo po prostu Johna Barleycorna czyli alkohol (który usuwa tyle przeszkód, ale który usuwa również świadomość miary).

Dziewczyna miała oczy jasne, duże, czyste, wilgotne, błyszczące, kolor policzków naturalny, napędzany na powierzchnię skóry przez silny, młody łok serca. Jej ciało balansowało lekko na samej już krawędzi dziecięstwa...

Trudno ukryć — silny, młody łok serca oraz ciało balansujące na krawędzi dziecięstwa świadczą o utracie balansu. Dziewczyna rymuje się z maszyną, ale trzeba by geniuszu, aby ją przynieść w dziedzinę techniki. Rosemary Fitzgerald żyje poza barierą, dzielącą sztukę od grafomanii. Ta bariera jest może cieńsza niż ułot. Ale istnieje. Młode łoki skojące ze wschodem słońca, należące do grafomanii, czyli pisaniny nie poddanej kontroli umysłu. Rzecz pod tytułem TENDER IS THE NIGHT przełożona na polski jako CZUŁA JEST NOC. Wolałabym NOC JEST MIEKKA. Nie upieram się jednak. Ani czułość, ani miękkość nie oddają w pełni tragedii, która rozegrała się na tych kartkach, i której na imię złuda łatwości. Utał się u nas pogląd, że grafoman to taki, co pisze, chociaż mu nie płacą. Albo taki, co pisaliby, gdyby mu nie płacili. Tekst w tym przekonaniu łut lokalnej prawdy: w kraju naszym pieniądź bar-

dzo rzadko stanowi odpowiedni ekwiwalent wartości (patrz — spadek po epokach szlacheckiej anarchii, zabórach i sanacji oraz ich skutki), często tedy skłonni jesteśmy przeceniać jego wartościującą rolę. Ale prawda bez przymiotników wygląda inaczej: niektórzy grafomani kwiłną wśród gór złota i niektórzy genialni pisarze zdychają z głodu. Łatwość jest pokusą dla czytelników, tak samo jak jest pokusą dla producenta historyjek.

Fitzgerald z TENDER IS THE NIGHT przypomina mi paru znajomych pijaków, którzy co trzeci wieczór koło dwunastej chętnie sprawozdają dzieje swego żywota. Słuchacz jest najpierw zaintrygowany, a później rozrzuca się, przeniknięty do głębi poczuciem solidarności, kłeski i bezsensu istnienia. Sprawa owej CZUŁEJ lub MIEKKEJ NOCY Fitzgeralda wygląda podobnie: na początku czyste i kłliwe okropieństwo z haczykiem na smoka (wyższe sfery, riewery, masa drogiej rzeczy i widowisk godnych dolara), potem — życie na serio. Potem Hamlet ożeniony z Ofelią, zniszczony przez miłość, przez łotro, przez sumienie i odpowiedzialność, przez wszystko, co jest Hamletem. (Hamlet to bohater idei sprawiedliwego królestwa, ale także bohater idei sprawiedliwego człowieka. To drugie zawiera może w sobie pierwsze, to drugie jest większe i pojemniejsze, więc — bardziej powszechne).

Książka Fitzgeralda nasuwa myśl o Hamlecie i Ofeli, także myśl o dwubarwnym stroju białym. Biedny poeta — biedny pijak, biedni my, którzy rozumiemy, biedni nie pojmujemy...

Granica jest cienka niby włos i prawie każdy jej dotyka, choć nie każdy pisze.

ANNA TARSKA

F. Scott Fitzgerald: CZUŁA JEST NOC. Tłum. M. Skoczyńska i Z. Zinslering. Czytelnik 1987. Cena 29 zł.



Jak pies z kotem...

CAF — Miedza

Szybko zbliża się koniec żniw

Wyjątkowo szybko, przynajmniej o 10 dni wcześniej niż w ubiegłym roku, zakończy się tegoroczne żniwa. W powiatach, położonych w środkowo-północnej części województwa żyto zostało już nie tylko skoszone, ale i zwiezione, w tych dniach zakończy się zwozka pszenicy i jęczmienia, poważnie zaawansowany jest sprzęt owsa. O ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane okoliczności żniwa powinny się zakończyć przed 10 sierpnia.

Oczywiście na południu województwa sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Dobiega tam dopiero końca sprzęt żyta, do koszenia pszenic rolnicy z Nowotarszczyzny przystąpią około 5-7 bm. Prace te jednak powinny postępować szybko, gdyż i tam zboża dojrzewają z dnia na dzień.

Śpiętnienie, prac żniwnych ujemnie wpłynęło na wykonanie planu podorywek i siewu poplonów. Jedynie powiat olkuski zameldował o zrealizowaniu tych zadań w 100 proc., w innych rejonach opóźnienie jest dość poważne.

Warto tu dodać, że w okresie, gdy każda godzina jest dla rolnika niezmiernie cenna, musiał on w wielu wypadkach tracić czas na kilkakrotne dojazdy do składnic GS po nasiona roślin pastewnych. Mimo, że w głównych magazynach nasion tych jest pod dostatkiem, niektóre GS-y zamawiały tak skromne ilości, że nie wystarczyło dla

wszystkich. Dopiero dostawnie w ostatniej chwili uzupełniano te braki.

Wiele gorzkich słów musieli też wysłuchać ekspedientów większych sklepów na temat zaopatrzenia w artykuły spożywcze. W powiecie bocheńskim zabrakło... cukru, w proszowickim ogólnie narzekano na zbyt małe dostawy pieczywa, wszędzie dawał się we znaki brak napojów chłodzących.

W najbliższych dniach na większą skalę rozpoczyna się omloty. Na razie w całosci wymłócono rzepak, który wędruje już do punktów skupu. (hs)

Piec z V wieku do uszlachetniania żelaza

Archeolog Mieczysław Kaczowski z Głogowa, prowadzący badania na obszarze budowy hutnictwa, dokonał rewelacyjnego odkrycia dobrze zachowanego pieca do uszlachetniania żelaza, pochodzącego z V wieku.

Znane są w Polsce liczne osady hutnicze, ale z piecami do wytopu żelaza. Natomiast do jego uszlachetniania znaleziono dotąd niewiele. Na obszarze środkowego Nadodrza jest to drugi przypadek, po znalezisku w Pszczynie i Borowym Młynie. Były to więc czwartki lub piątki tego typu obiektu, odkryty dotąd w Polsce. (BN-T PAP)

Tygodniowy program telewizji

od 7 do 12 VIII 1967 r.

PONIEDZIAŁEK

Godz. 17.46 Progr. dnia, 17.46 Wiadomości, 17.50 Na Morskich szlakach, 18.15 „Eureka”, 18.45 Kino kr/filmów, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „U źródeł bieżącego Niliu”, 20.20 Teatr TV, „Przygoda pana Trappa” F. Dürrenmatta, 21.40 Dziennik, 21.56 Kronika tygodnia.

WTOREK

10 „Cienie nad Notre Dame” — film NRD (cz. I), 10.50 przerwa, 11.10 Progr. dnia, 11.16 Telegraf, 11.25 Wiadomości, 11.30 Telegraf, 11.45 TV Kurier Warszawski, 12.05 Dobranoc, 12.30 Dziennik, 12.56 „Nos dla tabakiery”, 20.30 „Cienie nad Notre Dame” (film NRD — cz. I), 21.20 Kłaps — magaz. aktualn. film., 22 Dziennik.

ŚRODA

10 Szesnasta wiosna — film radz., 11.25 przerwa, 11.30 Progr. dnia, 11.35 Wiadomości, 11.40 Na zdrowie, 11.50 PKF, 12 Wszelchni: „Śladami Marii Skłodowskiej-Curie”, 12.30 Tryptyk baletowy, 12.45 „Zakątki Francji” — film franc., 12.50 Dobranoc, 13.30 Dziennik, 13.56 Internacjonalisci, 20.30 „Ostatni pojedynek” film z serii: Podziemny front, 21 Światłowid, 21.30 Zamach na burmistrza — film USA, 22.20 Dziennik.

CZWARTEK

17.30 Progr. dnia, 17.35 Wiadomości, 17.40 Progr. film., 18.20 „ANGKOR WAT i współczesność” — rep. film., 18.35 Aleksandro Blasetti z cyklu „Sylwetki X Muzy”, 19.30 Dobranoc, 19.50 Dziennik, 20.05 Szlak znaczący historią — film pol., 20.25 Teatr Sensacji „Simone wyzywa Hermanna” (odc. III z cyklu „Pajeczyna”), 21.30 „Wojna” film dok. o Stanisławie Wojciechowskim, 21.56 Dziennik.

PIĄTEK

10 „Jak się młody Noszty ze- nił” film węg., 11.40 przerwa, 11.50 Progr. dnia, 12.15 Telegraf, 12.40 Wiadomości, 12.50 Sprawy, sport, 13.05 Kurier Mazowiecki, 13.20 Dobranoc, 13.30 Dziennik, 13.56 IV TV Festiwal Teatrów Dramatycznych „Otello” — Williama Szekspira, po spektaklu ok. 21.50

10 minut recenzji, 22 Mag. m. dyeczny, 22.30 Dziennik.

SOBOTA

10 „Siedem nianiek” film radz., 11.20 przerwa, 11.30 Progr. dnia, 11.35 Wiadomości, 11.40 Pracowite wakacje z cyklu „7 milionów młodych”, 11.45 Chłopiec z kogutem — film radz., 12 Wieceorne rozmowy, 12.20 Dobranoc, 12.30 Monitor, 12.56 Film z cyklu: „Powrót doktora von Knipfode”, 20.55 „Zobaczmy to jeszcze raz” — progr. rozrywk., 21.30 Dziennik, 22.05 Wiadomości sport., 22.15 „Długość poalunku 90” film CSRS.

Ile kosztuje człowiek?

Do naszej informacji, zamieszczonej w 180 numerze „Echa”, ukradła się pewna nieścisłość. Podajemy jeszcze raz prawidłowe brzmienie fragmentu tej informacji.

Zagadnienie — interesujące, ile też naprawdę kosztujemy? Za to wszystko — co otrzymujemy od lat najmłodszych — i o czym przyzwyczajaliśmy się myśleć, jako o nam należnym — ktoś przecież płaci... Oblicza się więc w przybliżeniu, że przeciętnie koszty porodu w szpitalu wynoszą ok. 1500 zł. Pobyt dziecka w żłobku i przedszkolu (łącznie 6-7 lat) kosztuje państwo ok. 55 tys. zł. Nauka w szkole podstawowej kosztuje ponad 1500 zł rocznie na jednego ucznia. Koszt nauki w szkole zasadniczej wynoszą ponad 8,5 tys., w technikum — 38,5 tys., w liceum ogólnokształcącym — 17,000 zł.

Jeśli zważymy, że na dziecko od chwili jego narodzin wypłacany jest co miesiąc również dodatek rodzinny (niewysoki, ale pomimożony przez miesiące i lata urasta) śmiało można stwierdzić, iż na przygotowanie obywatela do pracy Rzeczpospolita żywa gotówka wypłaca ok. 140-150 tys. zł.

Nauka

NIEMIECKIEGO wyuczyć szybko specjalną metodą. Kraków, Kolberga 8/8, wieczorem.

ABSOLWENCI LICEOWI! Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa w Krakowie organizuje roczny kurs kwalifikacyjny dla sekretarek. Zgłoszenia kierować — Kraków, ul. Szpitalna 3, tel. 203-90, w godz. 8-15.

Lokale

POKOJU sublokatorskiego poszukuje starsza — kulturalna pani. Zameldowanie okresowe. Oferta 4333 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Cementownia „NOWA HUTA” w Krakowie — przyjmie natychmiast z terenu Krakowa i Nowej Huty: INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA do pracy w Dziale Głównego Energetyki, INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKA do pracy w Dziale Głównego Mechanika — wymagana kilkuletnia praktyka w zawodzie, PRACOWNIKA Z WYŻSZYM WYKSZTAŁCENIEM EKONOMICZNYM lub PRAWNICZYM na stanowisko kier. Działu Organizacji i Administracji, DYŻURNYCH RUCHU na stanowiska mistrzów zmianowych w Wydziale Transportu Kolejowego, wymagane uprawnienia PKP, KIEROWCĘ z I lub II kat. prawa jazdy, USTAWIACZY, MANEWROWYCH z uprawnieniami PKP i praktyką w tym zawodzie, PRACOWNIKÓW NIEWYKWAŁIFIKOWANYCH do pracy w wydziałach produkcyjnych i pomocniczych.

Kandydaci winni zgłaszać się w Dziale Kadr Cementowni „NOWA HUTA”. — Dojazd tramwajem linii nr 15 i 14. K-7066

Krakowskie Zakłady Terenowe Ceramiki Budowlanej — w Krakowie, ul. Fredry 4 — zatrudnia ELEKTRYKA posiadającego ukończoną szkołę zawodową oraz III grupę BHP, OPERATORA SPRZĘTU CIĘŻKIEGO — spychacz TUR-100 — z uprawnieniem III kategorii. — Warunki pracy do omówienia na miejscu w Sekcji Kadr — Kraków-Lagiewniki, ul. Fredry 4, telefon 648-15.

EKONOMISTĘ, z wyższym wykształceniem — na stanowisko z-cy głównego księgowego, i TECHNIKÓW CHEMIKÓW, wzgl. CERAMIKÓW — zatrudni natychmiast Instytut Przemysłu Włókienniczych Materiałów Budowlanych Oddział w Nowej Hucie. Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr IPWMB. — Dojazd tramwajem 14 i 15 — (obok cementowni Nowa Huta).

Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Zwierzchniej — Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Kraków, al. Krasińskiego 15, I piętro — zatrudni w Dzielnicowej Służbie Drogowej EKONOMISTĘ, z minimum 3-letnią praktyką. Warunki pracy do uzgodnienia. K-7172

Chcesz zarobić dodatkowo?

Zgłoś się do wyładunku wagonów i innych prac przeładunkowych organizowanych przez Przedsiębiorstwo Transportowo-Spedycyjne Budownictwa w Krakowie, ul. Głowackiego 56 — tel. 313-47, 359-45, 307-76 — w placówce terenowej w Olkuszu, ul. Sławkowska, tel. 663. Wyładunki trwają od godz. 6 do 22. Zarobek od 70 do 150 zł od wagonu. — Zapłata w dniu następnym.

ODPADY PIANKI poliuretanowej WATĘ TECHNICZNĄ

oferuje przedsiębiorstwom, rzemieślnikom i osobom prywatnym Dom Handlowy „TECHNOZBYT” KRAKÓW, ul. DIETLA 68 telefon 570-92

Godziny sprzedaży od 9 do 17 — w soboty od 9 do 15.

PÓŁGŁOCHY PATENTKI

DZIECIĘCE I MŁODZIEŻOWE

PO REWELACYJNIE 2 zł

OBNIŻONYCH CENACH 2 zł

polecają sklepy

MHD Galanteria Odzieżowa i Pasmantaria:

ul. Floriańska 44
ul. Karmelicka 12
ul. Marka 20 „Dom Dziecka”
ul. Długa 11
ul. Lelewieja 17

MHD Art. Włókienniczo-Odzieżowymi:

ul. Grodzka 12
Rynek Dębicki 8
Rynek Podgórski 18
ul. Długa 25

PSS Kraków:

ul. Długa 17
ul. Sienna 12
ul. Strądom 11
Nowa Huta, os. Szklane Domy bl. 1

PDT Kraków, ul. Anny 2

oraz wszystkie sklepy handlu detalicznego na terenie województwa krakowskiego — o czym informuje PT Klientów

Miejski Handel Detaliczny, Powiatowa Spółdzielnia Spożywczo i Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe w Krakowie

jeszcze tylko do 19 sierpnia można kupić po obniżonych cenach:



- o 40 proc. taniej — artykuły konfekcyjne z tkanin bawełnianych
- o 30 proc. do 50 proc. taniej — skarpety bawełniane i podkolanówki
- o 30 proc. taniej — tkaniny sukienkowe bawełniane
- o 40 proc. taniej — niektóre tkaniny jedwabne
- o 25 proc. taniej — apaszki szyfonowe

w sklepach MHD, PSS i PDT w Krakowie i Nowej Hucie oraz na terenie województwa krakowskiego w sklepach PSS i MHD w Tarnowie, Żywcu, Chrzanowie, Nowym Sączu, Zakopanem, Bochni, Jaworznie, Olkuszu, Oświęcimiu, Wadowicach, Trzebini, Rabce, Krzynicy, Brzesku, Dąbrowie Tarnowskiej, Miechowie, Mysłowicach, Skawinie, Wieliczce, Nowym Targu, Wolbromiu, Brzeszczach, Andrychowie, jak również w sklepach GS „Samopomoc Chłopska” i Wiejskich Domach Towarowych — o czym — życząc pomyślnych zakupów — przypomina

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe w Krakowie

KONTO nr 4-9-1407

budujemy DSS

W dalszym ciągu napływają na konto budowy Domu Spokojnej Starości datki od ludzi dobrej woli. Ostatnio nadeszła je: mgr M. Musiał — 100 zł, ks. M. Kuczkowski — 100 zł, pracownicy Apteki nr 54 w Brzesku — 160 zł, pracownicy PP „Palcargo” — 844 zł, K. Kowal — 25 zł, J. Obrzydowski — 200 zł, M. Palusz — 50 zł, A. Małucha — 100 zł, J. Beaupré — 100 zł, S. Michalik — 100 zł, S. Czerski — 100 zł, I rok geofizyki AGH — 178,40 zł, J. Dyakowska — 100 zł, Z. Łukaszewska — 50 zł, W. Łapuzek — 50 zł, Z. Sławkowska — 40 zł, Rzem. Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Introligatorów — 1.000 zł, J. Czastka — 100 zł, Kolo L. K. AM i PSK — 100 zł, Wydz. Konstrukcyjno-Mechaniczny W-3 HIL — 3.880 zł.

Serdecznie dziękujemy! (mar)

Ratujemy drzewka

Rzadkie ostatnio deszcze spowodowały, że na niektórych drzewkach ulicznych zaczynają usychać liście. Nic dziwnego, ponieważ ziemia wokół nich jest dokładnie zbita i całkiem sucha. Taki sygnał nadszedł do nas m. in. z ul. Łobzowskiej. Dlatego też apelujemy do dozorców domów i do Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni, aby przynajmniej wokół młodszych drzewek skopać ziemię i od czasu do czasu ją podlać, dla ratowania i tak skąpej w naszym mieście zieleni. (eo)

Brak prądu przyczyną zepsucia artykułów żywnościowych

Pomiedzy resortem handlu a resortem energetyki kursowała wiosna ożywiona korespondencja na temat niezbędnych zabezpieczeń, by w letnim okresie, bez zakłóceń, mogła przebiegać dostawa prądu dla placówek żywienia zbiorowego i punktów handlowych, wyposażonych w urządzenia chłodnicze. Niestety, pomimo zwrócenia uwagi energetykom na szczególnie nerwalgiczne rejon, gdzie w ub. latach zdarzały się przerwy w dostawach prądu — także i w roku bieżącym sytuacja jest niedobra. O okresowych braku

Plan remontów — przekroczony

183 miliony złotych przeznaczono w tym roku na remonty i konserwację budynków w Krakowie. W stosunku do założen — plan robót w I półroczu br. został przekroczony, co daje możliwość przeprowadzenia pewnych robót nie objętych zadaniami tego roku.

Mówiąc o przekroczeniu planu, warto podkreślić, że przy wielu remontach wystąpiły tzw. roboty zakryte, wymagające jeszcze dodatkowych dokumentacji, przeprowadzenia ekspertyz itp. M. in. na trudności takie natrafili MPRB-1, wykonujące roboty remontowe przy ul. Jana 12, pl. Szczepańskim 3 oraz Jagiellońskiej 8 i 10; także MPRB nr 2 miało podobne kłopoty przy ul. Stolarskiej 13 i w Pasażu Bielaka. (paw)

Rozmowy przy pół-czarnej

O skansenie i ikonach

Mer TADEUSZ SZCZEPANEK, kierownik Muzeum w Nowym Sączu, ukończył filologię polską, a teraz pracuje nad drugim magisterium z etnografii, jednocześnie intensywnie zajmując się organizacją skansenu nowosądeckiego. W sądeckim skansenie — mówi p. Szczepanek — powinny znaleźć się okaz budownictwa z ziemi, położonych między terenami podgóorskimi a niziną nadwiślańską. Opracowany już plan skansenu zakłada, że zgrupuje się tu ok. 65 obiektów, w tym 45 ciałych zagrod a reszta to byłoby kapliczki, pastelki, wiatrak, warstwy kolodziejskie i ceramiczne — wszystko typowe dla Sądeckiego, gdzie wykształciły się trzy typy budownictwa: Łachów sądeckich, góralskich i Łemków. Teoretycznie wygląda to prosto, ale w praktyce wyłaniają się ogromne trudności. Co wybrać, żeby obiekty skansenu żyły, żeby jednocześnie wybrać to, co ty-

Komsomolcy na ziemi krakowskiej — nasi uczniowie w Kijowie

Po raz pierwszy w tym roku zorganizowano wymianę młodzieży szkolnej między Krakowem i Kijowem. Akcję tę przeprowadził Zarząd Wojewódzki ZMS w Krakowie oraz Komitet Miejski Komsomolu w Kijowie.

Z Kijowa w lipcu przybyło 22 komsomolców, którzy spędzili dwa tygodnie w ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym ZW ZMW w Gródku nad Dunajcem. Zwiedzili oni również Muzeum Seli w Wieliczce, Muzeum w Oświęcimiu, Muzeum Lenina w Poroninie oraz zabytki Krakowa.

Do Kijowa wyjechała 18-osobowa grupa młodzieży szkolnej Krakowa i województwa. Nasi zamieszkali w obozie komsomolskim „Leniniec” w Kijowie; wzięli udział w IV Zjeździe Komsomolców Ukrainy — defilowali ulicami Kijowa oraz na stadionie Dynama. Zorganizowali „Dzień Polski”, w czasie którego obejrzeć było można przygotowaną przez nich wystawę, obrazującą życie polityczne, gospodarcze i kulturalne naszego kraju. Zorganizowali konferencję z udziałem delegacji organizacji młodzieżowych ZSRR, NRD i CSRS oraz zawody sportowe o puchar delegacji polskiej; wystąpili też w kijowskiej TV.

W ciągu trzech tygodni pobytu nasi uczniowie dokładnie

zawiedzi Kijów — byli m. in. w Pałacu Pionierów, odwiedzili ogólnoukraińską wystawę gospodarczą oraz Muzea Lenina i Szweczenki. Latali wodolotem po Dnieprze, opalali się na jego brzegu. Delegacji krakowskiej młodzieży przewodniczył Andrzej Haberka. (zs)

Wielka impreza

W NIEDZIELĘ 6 sierpnia o godz. 18-ej na Rynku Głównym w Krakowie odbędzie się wielka impreza pt. „Rozśmiani — Rozśpiewani” w wykonaniu Centralnego Zespołu Artystycznego ZHP przy Teatrze Wielkim w Warszawie. W programie: fragmenty oper, operetek, muzyka, piosenki, humor.

Jeszcze trochę cierpliwości

Wkrótce most na Rudawie gotowy!

Czytelnicy alarmują „Echo” pytaniami o przyczynę zówiego tempa przebudowy mostu na Rudawie. Jak pamiętamy, most zamknięto w ub. r. w czerwcu, czyli 14 miesięcy temu. Czy to dawno?

Dla mieszkańców Krakowa — na pewno, szczególnie jeśli mieszkają lub pracują w tamtych stronach i są narażeni na rozmaite niewygody związane z przebudową. Dla wykonawców jednak to 14 miesięcy to okres, w którym zrobiono więcej niż przewidują normatywy — a przewidują oficjalnie 30 miesięcy. Jeśli więc — jak poinformował „Echo” z-ca dyr. Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej, Bronisław Kozłowski — most zostanie oddany

Ostatnia szansa

Wiadomość dla tych kandydatów na wyższe studia, którzy egzamin wstępny na tę czy inną wyższą uczelnię zdali z wynikiem pozytywnym a z braku miejsc nie dostali się na studia.

Na Uniwersytecie Jagiellońskim są jeszcze wolne miejsca na matematykę i fizykę. Rekrutacja rozpocznie się ok. 15 sierpnia, z tym, że być może, kandydaci poddani zostaną egzaminowi wstępnemu.

Wolnymi miejscami dysponowało również 4-letnie Studium Inżynierskie przy Politechnice Krakowskiej, które jeszcze dziś do południa przyjmowało podania.

We wrześniu Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Krakowie przyjmować będzie kandydatów na matematykę oraz kierunki elektryczny i mechaniczny.

Na pozostałych uczelniach — na razie nie ma żadnych wolnych miejsc.



W niedzielę kino „Uciecha” rozpoczyna wyświetlanie filmu sensacyjno-przygodowego prod.

polskiej tj. „Zwariowana noc”. Film — adresowany specjalnie do młodej widowni, jest jednak czymś więcej niż sensacyjną historią, posiada bowiem ambicję przekazywania widzom cząstki prawdy o czasach okupacji, która stanowi tło akcji. Ekskuzytura CWF przygotowała dla miłośników Janusza Gajosa, znanego z roli Janka w telewizyjnej serii „Cztery pancerni i pies” niespodziankę w postaci pocztówki z jego autografem, którą otrzyma każdy posiadacz biletu kończącego się cyfrą „0”. Na zdjęciu Maria Gella i Janusz Gajos.

Wartość czynów — 9.825 tys. zł

W tym roku mieszkańcy Krakowa w ramach prac społecznych wykonali (w resecie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej) roboty ogólnej wartości 9.825 tys. zł. Przy czym do ważniejszych należy zaliczyć wybudowanie 3,6 km sieci gazowej, wyremontowanie 45.152 m² nawierzchni dróg i ulic, uprządkowanie, względnie założenie kwiatników i zieleńców na ogólnej powierzchni 332.500 m².

Warto podkreślić, że każda dzielnica ma własne punkty centralne czynów społecznych. Np. Stare Miasto największą wagę przywiązywało do uporządkowania bulwarów wiślanych, Zwierzyniec do gazyfikacji Woli Justowskiej i Chelma (wciągając do czynu tamtejsze zakłady pracy), a Kleparz, Grzegórzki i Podgórze kładą nacisk na zieleni. (paw)

P.P. ZEGLUGA KRAKOWSKA zawiadamia, że w dniu 6 sierpnia (niedziela) statki pasażerskie odpływają będą z przystani obok Wawelu do Białej o godz.: 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19.

Co - Gdzie - Kiedy

Sobota	Niedziela
5	6
Marli	Slawy

Teatry

SOBOTA
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Pierścień wielkiej damy”, — KLUB ZZK 19.15 „W czepek urodzona”, LUDOWY — 19.15 „Zygmuntowski czas”, KOLEJARZA 19 „Prezent z Parryza”.

NIEDZIELA
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Moralność pani Dulskiej”, — ROZMAITOŚCI 19 „Balladyna” (w Barbakanie, w razie niepogody w sali Teatru), LUDOWY 19.15 „Bunkier”, KLUB ZZK, KOLEJARZA — jak w sobotę.

Kina

SOBOTA
WOLNOŚĆ godz. 15.45, 18, 20.15 „Nieziemny Wilkin” — (USA, lat 11), WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Malżeństwo po włosku” (wł., lat 16), WANDA 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Darling” (ang., lat 18), UCIECHA 15.45, 18, 20.15 „Pluton 317” (fr., lat 16), — APOLLO 15.45, 18, 20.30 „Viva Maria” (fr.-wł. 1. 16), SZTUKA (studyjne) 10, 12, 16, 18, 20 „Kat” (fr., 1. 16), MŁ. GWARDIA (Lubiec 15) 14.45, 17, 19.15 „Ostatni zachód słonca” (USA, lat 14), ZUCH (Krowderska 8) 15, 17 „General” (USA, lat 9) — WRZOS (Zamojskiego 50) 16, 18, 20 „Zagubione kroki” (fr., lat 18), — MUSZLA (Park Decjusza — Wola Justowska) — 20 „Galapagos” (NRF, lat 11), — MELODIA — (Zwierzyniecka 1) 16, 18, 20 „101 dalmatyńczyków” (USA, lat 7), — MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Uciekinier w poszukiwaniu” (fin., lat 14), MINIATURA (Franciszkańska 1) — 9.45, 12, 16.30, 18.45 „Zolnierki” (wł., lat 18), — TĘCZA (Dębniak, Praska 52), 17, 19 „Gentleman z Epsom” (fr., 1. 16), WISLA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Trema” (USA, lat 14), ENERGETYK (Płaszów — stadion) 17, 19 „Wizyta starzej pani” — (NRF, lat 16), DOM ZOŁNIERZA (Lubiec 48) 18, 20.15 „Twarz zbiega” (USA, lat 14), KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Weekendy” (pol., lat 16), ZWIĄZKOWIEC — (Grzegorzewska 71) 17, 19 „Dr Freud” (USA, lat 16), ZZK PROKOCIM (Bieżanowska 71) 19 „Wehikuł czasu” (USA, lat 14), FOTOPLASTIKON (Szczepańska 5) 10—21 Polska wyprawa naukowa na Spitzbergen.

NIEDZIELA
WOLNOŚĆ godz. 15.45, 18, 20.15 „Z piekła do Teksasu” — (USA, lat 14), — M. SALA 17, 19.15 „Sublokator” (pol., lat 16), BALLADYNA (Grębatów) 17, 19 „Pan do towarzysztwa” (fr., lat 16), ORION — Podgórze 17, 19 „Dni grozy i smutku” (USA, lat 11), — SWIT, SFINKS — jak w sobotę.

NIEDZIELA

UCIECHA godz. 12, 16, 18, 20 „Zwariowana noc” (pol., lat 11), APOLLO 10, 12.30, 15.45, 18, 20.30 „Viva Maria”, ZUCH 15, 17, 19 „General”, MELODIA — 11, 16, 18, 20 „101 dalmatyńczyków”, MINIATURA 16.30, 18.45 „Zolnierki”, SŁOWACKIEGO (Swożowice) 16 18.30 „Tylko we dwoje” (ang., lat 16), DOM ZOŁNIERZA — 15.45, 18, 20.15 „Twarz zbiega”, ZWIĄZKOWIEC 17, 19 „Miłość surowo wzbudzona” (węg., lat 16).

WOLNOŚĆ, WARSZAWA, WANDA, SZTUKA, MŁODA GWARDIA, WRZOS, MUSZLA, KULTURA, ZZK PROKOCIM, FOTOPLASTIKON, MASKOTKA, ENERGETYK, TĘCZA, WISLA — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
MASKOTKA godz. 10.30, 11.30, MINIATURA 11, 12, 13, DOM ZOŁNIERZA 13, ZWIĄZKOWIEC 12.

KINA W NOWEJ HUCIE
ŚWIATOWID godz. 15.45, 18, 20.15 „Z piekła do Teksasu” — (USA, lat 14), — M. SALA 17, 19.15 „Sublokator” (pol., lat 16), BALLADYNA (Grębatów) 17, 19 „Pan do towarzysztwa” (fr., lat 16), ORION — Podgórze 17, 19 „Dni grozy i smutku” (USA, lat 11), — SWIT, SFINKS — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
ŚWIATOWID godz. 11.15, — SFINKS 10, 11.

Dyżury

SOBOTA

CHIRURG.: Kopernika 40, — INTERNIST.: Kopernika 15, — LARYNGOL.: Kopernika 23a, OKULIST.: Kopernika 38, — UROLOG.: Grzegorzewska 18, NEUROLOG.: Botaniczna 3, PEDIATR.: Strzelecka 2, — GRUZYCNICY dla mężczyzn. Zakrzówek, dla kobiet: Skawinska 8.

POGOT. RATUNK. Sieniarskiego 1 — wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy 395-00, 395-01, 395-02, PODGÓRZE: tel. 625-50 i 657-37, GRZEGÓRZKI tel. 209-01 i 205-77, POGOT. MO tel. 07, STRAŻ POZ. tel. 08, POMOC DROGOWA PZMoT-Kraków tel. 417-60 czyn. od 7 do 22, PUNKT INFORM. o USEU GACH, Sołskiego 27, tel. 563-88, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK.: tel. 422-22 i 417-70, STRAŻ POZ. tel. 433-33, DYŻUR PEDIATR. dla Nowej Huty i powiatu Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA

CHIRURG.: INTERNIST., NEUROLOG.: Prądnicka 35, — PEDIATR.: Prądnicka 37. Pozostałe dyżury jak w sobotę.

Apteki

SOBOTA, NIEDZIELA
Rynek Gł. 42 (tlen), Retoryka 1, pl. Wolności 7, Pstrawskiego 94, Metalowców 1, al. Pokoju 7, Nowa Huta: A. Struga 36 (tlen).

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku.

Z kroniki MO

Na polecenie prokuratora powiatowego w Proszowicach aresztowano 38-letniego Czesława Ślusarczyka (zam. na terenie powiatu jasielskiego), który ciężko poranił nożem mieszkańca wsi Kościelec — Czesława J.

19-letni Marian Kulig zam. w Kamienicy (pow. limanowski), znajdując się w stanie nietrzeźwym, pobli konduktora autobusu PKS. W stosunku do Kuliga prokurator również zastosował areszt.

— Co słychać z Waszym zbiorom ikon?

— W październiku, w muzeum uruchamiamy stałą wystawę dzieł sztuki cerkiewnej.

— Czy można mówić o sądeckiej szkole ikon?

— Raczej o grupie, odznaczającej się pewnymi specyficznymi cechami. Ikony sądeckie pochodzą najwcześniej z XVII w. to znaczy, że powstają się trzy typy budownictwa: najprawdopodobniej dziełami miejscowych rzemieślników, a że powstały z daleka od wielkich centrów malarstwa ikonowego, więc łączą formalne cechy ikony wschodniej z treściami polskimi i zachodnimi. Jednocześnie z wystawą ukazuje się folder informacyjny o pokazywanych 60 ikonach. Oczywiście będziemy kontynuować naszą imprezę: recytację poezji na tle wewnątrz muzealnych.

— Dziękuję za rozmowę.

(bz)

Tylko 9 wozów jedzie w RP

XXVII RAJD POLSKI zbliża się ku końcowi. Trudna trasa wykuszyla uczestników i do II etapu wystartowało wczoraj po południu już tylko 27 załóg. Po I etapie w czołówce utrzymywali się główni pretendenci do zwycięstwa, a więc Polak Zasada jadący z małżonką, Szwed Andersson jadący jako kierowca włoskiej firmy „Lancia”, Włoch Cella, Szwed Nasenius, Niemiec Lambert i drugi Polak Komornicki.

Nadzwyczaj ciekawy był wyścig górski w Równicy. Na odcinku ok. 5 km pod strumą i krętą górę wśród czołowych kierowców najlepszy czas uzyskał S. Zasada — 3.20,55, przed Anderssonem 3.20,83, Naseniusem 3.45,26 i Lambertem — 3.57,25.

Podczas II etapu uczestnicy mieli do pokonania szereg dalszych, trudnych prób i odcinków specjalnych. W nocy warunki były trudne. Na Dolnym Śląsku padał deszcz i widoczność była kiepska. Dzisiejsze meldunki mówią, że w nocy wycofało się ponad 20 dalszych kierowców a wśród nich Andersson i Cella. Do mety w Krakowie zbliża się już tylko 9 wozów, w których jadą m. in. Zasada (Polska), Nasenius (Sz.), Lambert (NRF), Komornicki (Polska) i Horsak (CSRS).

Na stadionie im. Lenina w Moskwie

Polscy piłkarze przegrali z ZSRR 1:2

ZWIĄZEK RADZIECKI — POLSKA 2:1 (1:0). Bramki strzelili: dla zwycięzców Cziślenko i Baniszewski, a dla pokonanych — Lubański z rzutu karnego. Sędziował p. Taylor (Anglia). Widzów około 100.000.

POLSKA: Broł — Kowalski, Gmoch, Oślizło, Anczok — Szmidt, Suski — Domarski, Szoltysik, Lubański, Gadocha.

ZSRR — Pszenicznikow — Afonin, Sześcierniew, Churcilawa, Cichowriłow — Woronin, Cziślenko, Sabo — Baniszewski, Strelcow, Malofiejew.

Polscy piłkarze mieli wczoraj szansę wygrania ze Związkiem Radzieckim a w najgorszym razie uzyskania wyniku remisowego. Trzykrotnie bowiem nasi napastnicy byli w doskonałych pozycjach do uzyskania bramki (nie licząc rzutu karnego, z którego Lubański zdobył jedyne gola dla naszych barw), lecz w 11 min. strzał Gadochy trafił w słupek i piłka wyszła w pole, a w ostatnich dwóch minutach nasz debiutant — Domarski nie wytrzymał nerwowo i będąc dwukrotnie sam na sam z Pszenicznikowem, strzelił tak, że bramkarz radziecki wybił piłkę na róg.

Zwycięstwo drużyny radzieckiej jest w przekroju całego spotkania z pewnością zasłużone. Piłkarze ZSRR grali skuteczniej od Polaków, szybciej przeprowadzali akcje ofensywne a w obronie potrafili w większości wypadków nie dopuścić naszych zawodników do wyrobienia sobie dogodnej pozycji strzałowej. Polska drużyna grała zbyt wolno. Większość akcji zaczynała się od linii obronnych i pomocy, gdzie tak długo bawiono się w „małą grę”, aż zawodnicy radziecy zdążyli w komplecie cofnąć się na przedpole własnej bramki. W takiej sytuacji inicjowane akcje ofensywne kończyły się z reguły utratą piłki.

Mecz rozpoczął się od zdecydowanych ataków zespołu radzieckiego i już w 3 min.

padła pierwsza bramka spotkania. Zdobył ją Cziślenko, wykorzystując niezdeterminowane naszych obrońców, którzy po rzucie wolnym egzekwowanym przez Woronina, zamiast interweniować, pozwolili Cziślenko na dobiegnięcie do piłki i umieszczenie jej w siatce bramki Broła. W miarę upływu czasu gra się wyrównuje i Polacy atakują bramkę Pszenicznikowa. Akcje są jednak zbyt wolne, nie zdecydowane i obrońcy radzieccy w porę likwidują niebezpieczeństwo. Kontrataki gospodarzy są szybkie i groźne. W 25 min. Strelcow ogrywa naszych obrońców, lecz będąc kilka metrów od bramki, strzela obok słupka.

Po zmianie stron piłkarze radzieccy znów atakują i w 59 min. po składnej akcji całego napadu Baniszewski strzela głową drugą bramkę dla swej drużyny. Polacy zrywają się teraz do kontrataku i w efekcie uzyskują rzut karny, z którego Lubański zdobywa bramkę. Teraz role się zmieniają. Przewaga należy do naszego zespołu, który ma kilka razy szanse uzyskania wyrównania, lecz jak już wspomnieliśmy na wstępie, Domarski nie potrafił ich wykorzystać.

Mówią o meczu...

TRENER RADZIECKI JAKUSZIN: „Muszę przyznać, że polska drużyna zaskoczyła mnie. Nie spodziewałem się, że będzie ona aż tak groźna. Liczyłem na wygraną bez większego trudu. Tymczasem wybiłyśmy o krok od porażki”.

TRENER M. MATYAS: „Nasz zespół nie zasłużył na porażkę. Straciliśmy dwie pechowe bramki. Nasi piłkarze są wciąż za mało czujni. Tak ważny mecz wymaga pełnej koncentracji przez całe 90 minut”.

ST. OŚLIZŁO: „Chcieliśmy wygrać. Szansa była ogromna. Znowu nie udało się jej wykorzystać”.

W. LUBAŃSKI: „Zupełnie nie miałem swobody ruchów. Pilnowali mnie zawodnicy radzieccy niezwykle pieczołowicie. Uważam, że nasz atak jest jeszcze zbyt mało zgrany. Stale zmiany nie pomagają w wyrobieniu wzajemnego zrozumienia”.

Ze sportu szkolnego

ZAKOŃCZYŁ się pierwszy turnus akcji letniej, organizowanej przez Krakowski Szkolny Ośrodek Sportowy dla młodzieży, przebywającej na wakacjach w Krakowie. W rozmaitych imprezach sportowych wzięło udział blisko 3000 uczestników. Największym powodzeniem w lipcu cieszyły się kursy nauki pływania, prowadzone na pływalniach w Nowej Hucie, w Borku Faleńskim i na stadionie Cracovii przez 20 instruktorów KSOS. 29 dzieci zdobyło karty pływackie a 337 odznak „Już pływam”. Od 1 sierpnia rozpoczął się drugi turnus tej pożytecznej akcji.

Radio

SOBOTA

17.00 Popołudnie z piosenką, 17.30 „Dwa razy teatr” rec. Wł. Błachuta. 17.40 Muzyka baroku. 18.10 Jazz. 18.25 Na krak. rynku. 18.45 Melodie rozrywkowe. 18.50 Fel. M. Jorsta. 19.05 Muzyka i aktualności. — 19.30 „Matysiakowie”. 20.00 Recital Tygodnia — Nikita Magaloff — fort. 20.30 Muzyka tan. 21.27 Kronika sport. 21.40 Melodie rozrywkowe. 22.00 Radiowariete. 23.00 Po raz pierwszy na antenie. 0.10—3.00 Program z Rozgłośni w Warszawie.

NIEDZIELA

8.00 Moskwa z melodią i piosenką. 8.35 Radioproblemy. 8.45 Koncert zyczeń (Kr). 9.15 Nowa piosenka J. A. Fraski. 9.30 W lirycznym nastroju. 9.55 „Wrażenia z podróży do Anglii” rep. H. Voglera. 10.20 W rytmie tańca. 12.10 Warsz. Tygodnik Dźwiękowy. 12.35 Poranek symfon. muzyki pol. 14.00 „Małomiejskie figury i figurki” — fragm. pow. W. Łozińskiego. 14.30 Wyboje minionych lat. 14.50 Wyniki Lajkonika. 15.00 Dla dzieci słuch. pt. „Znaki na banknocie”. 15.45 „Niedzielne rendez vous”. 16.00 Taniec i piosenka. 16.30: Koncert Chopinowski: Gra Witold Małcużyński. 17.05 Na tematy międzynarodowe. 17.15 Septet Smaczkowy. 17.30 „Zgaduj zgadula”. 19.00 Rewia piosenek. 19.30 „To i owo” — magazyn literacki. 20.30 Krak. aktualności sport. 21.22 Muzyka tan. — 22.00 Ogólnop. wiad. sport. i wyniki Toto-Lotka. 22.20 Melodie. 22.30 Wieczory. muzyczne. 23.30 Melodie na dobranoc. 0.10 do 3.00 Program nocny z Krakowa.

Telewizja

SOBOTA

Godz. 16.35 Program dnia i tygodnia. — 16.55 Wiadomości. — 17.00 Spotkania z przyrodą. 17.25 Film z serii „Bonanza”. 18.15 Tele-Echo. 18.55 Gawędy wilków morskich. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.00 San Remo śpiewa trzy dni. 20.30 „Pegaz” — magaz. kult. 21.15 Progr. estradowy z Pałacu Młod. Włóknarzy. 22.05 Dziennik. — 22.20 Wiadomości sportowe. — 22.30 „Dowcipniś” — film fr.

NIEDZIELA

Godz. 9.10 Progr. dnia. 9.15 Przypomnienia, radzimy. 9.25 PKF. 9.40 Skarby kurhanów altajskich z Leningradu. 10.10 Z Argentyny do Meksyku — film. 11.35 Dieta — film z serii: „Kof, który mówi”. 12.05 Wiadomości. 12.15 Baskid tańczący — progr. regionalny. — 12.55 W starym kinie — filmy René Clair’a. 13.55 Przemiany. 14.35 Teatrzyk w koszu: Nie moja sprawa. — 15.20 Wielka gra. 16.15 Zespół Jazzowy Keny Clarke i Francys Roland. — 16.50 „Karmazynowy pirat” — film USA. 18.30 Recital piosenkowski Margie Ball. 19.05 — „Protest” — rep. film. z cyklu „Ludzie i zdarzenia”. — 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 „Antos” film wg noweli Guy de Maupassanta. 20.25 Niedziela sportowa. 20.50 Melodie Adriatyku (ze Splitu).

Wystawy — muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec, zbrojownia (sob. 9-17, niedz. 9-17). ZAMEK I MUZEUM w Pieskowej Skale (10-17). MUZEUM LENINA, Topolowa 5: Lenin na znaczkach pocztowych (sob. 9-15, niedz. 10-15). HISTORYCZNE, Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (niedz. 10-14). Stara Bożnica, Szeroka 34: Dzieje i kultura Żydów (niedz. 10-14). Rynek Gł. 35: Pamiątki Tow. Strzeleckiego (niedz. 10-14). MUZEUM NARODOWE, ODDZIAŁY: SUKIENNICZE: Malarstwo pol. w. XVIII i XIX (10-15). DOM MATEJKI, Floriańska 41: Studia do uroborzenia i in. (10-14.45). SZOŁAJSKICH, pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba polska od XIV do XVIII w. — (niedz. 10-15.45). MUZEUM CZARTORYSKICH, Jana 12: Sztuka hiszpańska (niedz. 9 do 15). NOWY GMACH, a. 3-Maja 1: Pol. malarstwo współcz., Malarstwo czeskie 1900-1950. Agaty, nefrity, koraliki (niedz. 10-15.45). — MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, — Pośelska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski (niedz. 10 do 13). KTF, Stolarska 9: Wystawa fotograf. (sob. 10-15, niedz. 10-14). — SENACKA 3: Materia meteorologiczna (11-18). PALAC SZTUKI, pl. Szczepański 4: Kwiaty wsi polskiej (10-17). TPSP, Nowa Huta, al. Róż 3: Malarstwo T. Makowskiego (11-18). KLUB OFICERSKI, Bitwy pod Lenino 1: Wystawa fotograf. F. Bednara „Kraków stary i nowy” (sob. 13-20, niedz. zamknięte). PAWILON, pl. Szczepański 3: Galeria „Arkady” — Malarstwo St. Rodzińskiego. Wystawa fotografii (Rumunia). (14) plastyków zakopiańskich. (malarstwo, rzeźba, grafika). Malarstwo (Oddz. ZPAP) — Rzeszów (10-18).

Bramkarz ratuje gości od porażki

Remis Wisły z SC Chemie Halle

W TOWARZYSKIM spotkaniu piłkarskim Wisła Kraków zremisowała z SC Chemie Halle 2:2 (1:2). Bramki zdobyli, dla gospodarzy — Lendzion w 39 i Gach w 50 min., dla gości — Albrecht w 43 i Nicht w 45 min. Sędziował mjr Eliński z Krakowa. Widzów ok. 1.000.

WISŁA: Gonet — Monica, Kawula, Budka — Polak, Gach, Musiał — Lendzion, Adamus (Opiek), Sykta, Studnicki.

SC CHEMIE: Wilk — Damzer, Strickner, Koch — D. Hoffmann, Sturm — Rotho, Nowotny, Nicht, Matchej, Albrecht.

Mecz miał wybitnie charakter sparingowy, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz główna w tym zasługa bramkarza Wilka, który obronił co najmniej 5 silnych z najbliższej odległości strzałów. Wisłajscy pochwalili za skuteczną i ciekawą grą, a także za skuteczną obronę, chociaż goście nie przebiegli czasem w środkach, chcąc się zrewanżować za poprzednią porażkę z zespołem krakowskim w Węgierskiej Górze. Tym razem osiągnęli cenny dla siebie remis, lecz